



Od Redakcji

Po wakacyjnej przerwie, oddajemy do rąk Czytelników kolejny, piąty już w tym roku, numer naszego pisma. Wiodącym tematem są, jak zwykle o tej porze roku, relacje z licznych konwencji i braterskich społeczności, które z pewnością były dla wielu z nas błogosławionym spotkaniem z Bożym Słowem i posileniem ducha.

Czasy, w których żyjemy, często określamy jako „trudne” - malutkie i delikatne nasiona Ewangelii, które próbują tu i ówdzie rozsiewać wierzący, często nie są w stanie przebić się do przepełnionych troskami i „pogonią za wiatrem” serc. Tak wielu ludzi nie ma dziś czasu dla Boga... Widzą Go tylko jako kolejny „obowiązek”, obawiają się Go, spychając kwestie swej pobożności i budowania życia z Bogiem na daleki margines - kierują się po prostu innymi priorytetami. Czy jednak oznacza to, że dzisiejsi ludzie nie potrzebują Boga? Każdy z nich

tęskni przecież za spokojem, stabilizacją, poczuciem bezpieczeństwa, prawdziwą miłością, pewnością jutra, nie wiedząc przy tym, że nawiązując nic porozumienia z Bogiem i Jego Synem otrzymają to wszystko „gratis”, a ich nieuporządkowane dotąd życie zacznie mieć wreszcie sens.

No właśnie... Chyba nigdy dotąd potrzeba powrotu do Bożej skali wartości nie była w ludziach tak silna. Bądźmy więc tymi, którzy wskazują innym drogę do pojednania ze Stwórcą, mówmy o Bogu - nie tylko swym językiem, ale również swoim codziennym życiem.

Redakcja
R-
„Straż”